

Podlaski Uniwersytet Dziecięcy ze wsparciem samorządów

Dzięki wsparciu finansowemu czterech samorządów jeszcze w listopadzie rozpocznie się rekrutacja do Podlaskiego Uniwersytetu Dziecięcego. Tę cieszącą się ogromnym zainteresowaniem inicjatywę Politechniki Białostockiej poparły władze Białegostoku, Siemiatycz, Bielska Podlaskiego i Hajnówki.

- Cieszę się, że inicjatywa, która powstała na Politechnice Białostockiej osiem lat temu, rozwinęła się tak, że dziś oficjalnie powołujemy Podlaski Uniwersytet Dziecięcy - mówił prof. Lech Dzieńis, Rektor Politechniki Białostockiej. Ten projekt doskonale wpisuje się w misję społeczną uczelni wyższej, a także pokrywa się ze społeczną rolą samorządów. Podlaski Uniwersytet Dziecięcy jest przedsięwzięciem naprawdę znakomitym. To, że nasi mali obywatele mogą znaleźć się w murach uczelni i uczestniczyć aktywnie w zajęciach, jest dla nich naprawdę dużym przeżyciem. Ten rodzaj edukacji jest inwestycją na całe życie i może w przyszłości zdecydować o wyborze zainteresowań, studiów czy zawodu.

Prof. Dzieńis ogłosił termin rekrutacji uczestników zajęć na Politechnice Białostockiej. To 24 listopada. Z regulaminem oraz planem tegorocznej edycji Uniwersytetu można zapoznać się na stronie projektu: www.pud.pb.edu.pl. Zajęcia skierowane są do uczniów szkół podstawowych, szczególnie klas IV-VI.

- Dziękuję wszystkim, Prezydentowi Białegostoku oraz Burmistrzom Siemiatycz, Bielska Podlaskiego i Hajnówki za wsparcie inicjatywy. Nasze cztery miasta mogą być dobrym początkiem czegoś większego. Tym samym chcę zaprosić inne miasta do zgłaszania swojego udziału w tym projekcie - dodawał Rektor. Poinformował, że partnerem merytorycznym przedsięwzięcia został Photon - robot do nauki podstaw programowania, stworzony przez studentów Politechniki Białostockiej.

Podlaski Uniwersytet Dziecięcy jednoczy podobne projekty w Białymstoku, Siemiatyczach, Bielsku Podlaskim i Hajnówce. Największą tradycję ma inicjatywa w Białymstoku - odbyło się już osiem edycji, a elektroniczne zapisy chętnych trwają zaledwie kilka minut. Białostocki Uniwersytet Dziecięcy wykształcił już 650 małych żaków. Na naszych zajęciach uczniowie szkół podstawowych uczą się np. programowania muzyki, projektowania przestrzeni miejskiej, konstruowania, bezpiecznego poruszania się po ulicach. Dostają dowody, że matematyka jest wszędzie i warto ją polubić. Poznają uczelnię wyższą. Zbierają zaliczenia w indeksach i przekonują się, że nauka może być pasjonująca i z pewnością nie jest nudna.

Umowę o współpracy w ramach Podlaskiego Uniwersytetu Dziecięcego podpisali: Rektor Politechniki Białostockiej prof. Lech Dzieńis, Prezydent Białegostoku Tadeusz Truskolaski, Burmistrz Hajnówki Jerzy Sirak, Burmistrz Bielska Podlaskiego Jarosław Borowski oraz Burmistrz Siemiatycz Piotr Siniakiewicz. W imieniu Burmistrza Siemiatycz

Borowski oraz Burmistrz Siemiatycz Piotr Siemakowicz. W imieniu Burmistrza Siemiatycz wystąpiła Barbara Anasińska, koordynatorka przedsięwzięcia w tamtejszym Urzędzie Miasta: *Po dwóch edycjach mogę powiedzieć - dzięki temu dzieci wspaniale rozwijają się.*

Prezydent Białegostoku Tadeusz Truskolaski cieszył się, że Miasto mogło "dołożyć" swoją cegiełkę do rozwoju przedsięwzięcia: *Żeby zaistnieć w świadomości młodego człowieka trzeba odpowiednio wcześniej czynić ku temu wysiłki, promować wartości, na których zależy zarówno Politechnice, jak i Miastu Białystok. Wspierając rozwój uczelni, chcemy zadbać także o to, żeby w naszym mieście i regionie zatrzymać utalentowanych młodych ludzi.*

Bielsk Podlaski uczestniczył do tej pory w jednej edycji projektu. *Dostrzegamy korzyści z tego, że uczniowie z naszych szkół mają szansę poznać trochę inny świat, trochę inną naukę. Staramy się inwestować w edukację, a na taką inicjatywę jak Podlaski Uniwersytet Dziecięcy wykładamy środki z wielką przyjemnością* - mówił burmistrz Jarosław Borowski. I dodał, że spotkał się z uczestnikami zajęć na Politechnice, żeby zapytać ich, czy warto kontynuować przygodę z Uczelnią: *Wszyscy zgodnie odpowiedzieli, że chcą przyjeżdżać do Białegostoku.*

Burmistrz Hajnówki Jerzy Sirak: *Sama idea Uniwersytetu była dla nas bardzo interesująca i nie mieliśmy wątpliwości, że trzeba do niej przystąpić. Przykre jest jedynie to, że na razie z zajęć PUD może skorzystać tylko grupa dzieci, a nie wszyscy chętni - a jest ich wielu. Samo to, że na Politechnice spotykają się młodzi ludzie z Białegostoku, Hajnówki, Siemiatycz i Bielska Podlaskiego jest wielką wartością. To, że dzieci dostają indeksy, uczestniczą w immatrykulacji to ogromne przeżycie. Mam nadzieję, że ten wczesny kontakt z uczelnią techniczną zachęci młodzież do kierunków ścisłych.*

Pierwsze zajęcia Podlaskiego Uniwersytetu Dziecięcego - w sobotę 16 grudnia 15 zaplanowanych "zjazdach" weźmie udział po pięćdziesięcioro dzieci z każdej gminy.

